



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (290.)
w dniu 18 grudnia 2018 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2018 r. (sygn. akt nr SK 5/16) dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego.
2. Pierwsze czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego (druk senacki nr 1062).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 17)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem obrad są 2 punkty.

Punkt pierwszy to rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2018 r. (sygn. akt nr SK 5/16) dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Punkt drugi to pierwsze czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

Witam wszystkich obecnych. Witam Biuro Legislacyjne, bo innych gości chyba nie ma. Witam panie mecenas... A, i oczywiście witam pana senatora Jana Żaryna, który reprezentuje wnioskodawców projektu uchwały.

Poprosimy teraz panią mecenas Katarzynę Konieczko o zreferowanie informacji prawnej dotyczącej przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Szanowni Państwo!

Szanując państwa czas, ponieważ bardzo podobnym problemem, a w zasadzie niemal identycznym zajmowali się państwo już w październiku bieżącego roku na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej poświęconym rozpatrzeniu wyroku Trybunału wydanego w sprawie K 12/15, co zresztą zaowocowało podjęciem u nas inicjatywy, która przed chwilą miała swoje pierwsze czytanie na posiedzeniu połączonych komisji, ograniczę się do przypomnienia zasadniczego problemu, którym zajmował się Trybunał również w sprawie SK 5/16. Chodziło tutaj o brak zażalenia na postanowienie sądu zamykające osobie, która chciała być stroną w postępowaniu karnym jako oskarżyciel posiłkowy uboczny, możliwość przedstawiania swoich racji i brania udziału w postępowaniu dowodowym. Trybunał uznał, że takie ograniczenie, tzn. brak zaskarżalności negatywnego postanowienia sądu wydanego w stosunku do takiej osoby, narusza art. 78 w związku z art. 31 ust. 2 konstytucji. W związku z tym komisja, tak jak już wspominałam, pod-

jęła stosowaną inicjatywę, która w zasadzie konsumuje również wykonanie wyroku w tej sprawie. Dlatego rekomendujemy podjęcie uchwały o niekontynuowaniu prac nad tym konkretnym wyrokiem.

Mogę tylko dodać uzupełniająco, że Trybunał zdecydował się na wydanie drugiego orzeczenia w zasadzie omawianego to samo zagadnienie ze względu na to, że w sprawie SK 5/16 to była skarga konstytucyjna, a w związku z tym wydanie rozstrzygnięcia było konieczne dla ochrony praw osoby skarżącej. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tak, tutaj mamy do czynienia ze skargą konstytucyjną, natomiast ten wyrok, który rozpatrywaliśmy na poprzednim posiedzeniu, był efektem wniosku do Trybunału Konstytucyjnego. No i właśnie, tak jak pani mecenas powiedziała, Trybunał zajmował się tym i wydał wyrok, jeżeli chodzi również o skargę konstytucyjną.

My jako komisja, żeby to wszystko było zgodne z techniką legislacyjną, powinniśmy przegłosować, czy podejmujemy decyzję o podjęciu inicjatywy ustawodawczej, czy też nie podejmujemy. W kontekście tego, co powiedziała pani mecenas, wydaje się oczywiste, że nie powinniśmy podejmować inicjatywy, ale to jest oczywiście kwestia przegłosowania.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Jeżeli można...)

Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Cichoń:

Ja mam pytanie. Bo my na posiedzeniu poprzedniej komisji, przed chwileczką, czyli posiedzeniu komisji praw człowieka, rozpoznawaliśmy to samo zagadnienie i tam postanowiliśmy podjąć tę sprawę. Tak więc żeby tu nie było pewnego rodzaju dysonansu, że jedna komisja postanawia podjąć sprawę, a druga postanawia jej nie podejmować.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

W zasadzie trzeba być precyzyjnym i powiedzieć, że Komisja Ustawodawcza zajęła się już tym problem i stąd jest ta inicjatywa ustawodawcza.

Jeśli chodzi o ten konkretny wyrok o sygnaturze SK 5/16, to tutaj jest taka specyficzna sprawa, która pozwala właśnie komisji zdecydować o niekontynuowaniu prac, dlatego że Trybunał, chcąc właśnie zapewnić prawo do zaskarżenia tej osobie, która wniosła skargę konstytucyjną, orzekł o konkretnym brzmieniu przepisu, który już w tej chwili nie obowiązuje. W zasadzie to brzmienie jest identyczne, niemal identyczne z tym, które mamy obecnie. Tam jest różnica jednego odesłania, które w zasadzie nie zmienia istoty przepisu, i jest różnica polegająca na zamianie myślnika na przecinek. W związku z tym to jest brzmienie, które obowiązywało do wejścia w życie ustawy z 2013 r., to, które tutaj Trybunał zakwestionował, a komisja w odniesieniu do tego pierwszego wyroku, gdy postanowiła podjąć prace legislacyjne, zajmowała się aktualnym brzmieniem. W związku z tym tamta inicjatywa w zasadzie ma pierwszeństwo i, tak jak powiedziałam, można powiedzieć, że w zasadzie konsumuje wykonanie również tego wyroku.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy głosowanie powinno dotyczyć pytania, kto jest za podjęciem inicjatywy, czy po prostu pytania, kto jest za niepodjęciem inicjatywy?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, w takim razie stawiam w głosowaniu właśnie to pytanie: kto jest za niepodjęciem prac, jeżeli chodzi o wykonanie przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego? (9)

Kto jest za podjęciem prac? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Proszę państwa, Komisja Ustawodawcza nie podejmuje inicjatywy ustawodawczej, jeżeli chodzi o przedmiotowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Dziękuję, Pani Mecenass.

Przystępujemy w takim razie...

(Senator Jerzy Czerwiński: Jeśli można...)

(Senator Aleksander Pocięj: Panie Przewodniczący, jedno słowo chciałbym...)

Tak?

Senator Aleksander Pocięj:

Panie Przewodniczący, po raz kolejny zdarza się tak niefortunnie, że jest zbieg 2 posiedzeń komisji, a wielokrotnie to uniemożliwiało mi branie udziału w posiedzeniach bądź komisji praw człowieka, bądź ustawodawczej. Chciałbym tylko powiedzieć, że niestety muszę pójść na górę do komisji praw człowieka. Dziękuję bardzo.

(Senator Jerzy Czerwiński: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tak, tak.

Senator Jerzy Czerwiński:

Ja mam pytanie natury porządkowej. My tu rozpatrujemy wyrok Trybunału z 3 października 2018 r., czyli bardzo

świeży. Czy to znaczy, że my jesteśmy już na bieżąco, Pani Mecenass? No, kiedyś były zaległości. A teraz jak jest?

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

W zasadzie od jakiegoś czasu komisja jest na bieżąco, jeśli chodzi o rozpatrywanie wyroków. Mamy 2-miesięczne przesunięcie, pewne wyroki mogą być jeszcze trochę starsze, ale można powiedzieć, że nie ma takich zaległości, jakie bywały wcześniej, tzn. od jakiegoś czasu komisja rozpatruje rozstrzygnięcia Trybunału w miarę na bieżąco.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Jutro też będziemy mieli wykonanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przecież pan senator cały czas otrzymuje informacje, że będzie rozpatrywany wyrok albo będzie pierwsze czytanie, a to znaczy, że prace posuwają się do przodu. Jutro będzie prawo oświatowe, to też jest wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, pan senator Szwed będzie to prezentował. Tak że komisja bardzo intensywnie pracuje nad wykonaniem tych wyroków.

Proszę państwa, przystępujemy do pierwszego czytania projektu uchwały w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego; druk senacki nr 1062.

Do reprezentowania senatorów, którzy wnoszą tę inicjatywę, został upoważniony senator Jan Żaryn.

Bardzo proszę pana senatora o zreferowanie projektu uchwały.

Senator Jan Żaryn:

Dziękuję bardzo.

Za chwilę ten projekt przeczytam, zgodnie z praktyką, jaka obowiązuje w Komisji Ustawodawczej.

Chcę tylko powiedzieć, że ta setna rocznica pierwszego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego... To oczywiście było 10 lutego 1919 r. Dzień wcześniej była msza święta w katedrze, otwierająca jakby cały zestaw uroczystości związanych z wyborami, które miały miejsce 26 stycznia 1919 r. I ze względu na charakter tej uchwały, dotyczącej Sejmu Ustawodawczego, izby, z której później na mocy konstytucji marcowej uchwalonej przez ten Sejm wyrosły obydwie izby, czyli Sejm i Senat, przygotowujemy, m.in. za moją sprawą, na okolicie 10 lutego kilka uroczystości. To znaczy podjęcie uchwały jest planowane jako jedna z nich, ale będzie temu także towarzyszyła specjalna konferencja przygotowywana przez Parlamentarny Zespół Miłośników Historii i Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ta konferencja będzie najprawdopodobniej dzień przed posiedzeniem Senatu i chcielibyśmy, żeby była otwierana przez zarówno marszałka Sejmu, jak i marszałka Senatu właśnie ze względu na ten niezwykle charakter i Sejmu Ustawodawczego, i tej rocznicy, która rozpoczyna parlamentaryzm II Rzeczypospolitej. To w ramach anonsu, że uchwała nie jest jedynym bytem, który wiąże się z tą rocznicą. No a teraz ją przeczytam.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

W listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Jedną z pierwszych decyzji władz II Rzeczypospolitej, na czele z Tymczasowym Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim, było ogłoszenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, które – na terenach podległych władzy centralnej w Warszawie – odbyły się 26 stycznia 1919 r. (wraz z przejmowaniem przez Polskę kolejnych terytoriów wybory uzupełniające odbywały się aż do marca 1922 r.). Ordynacja była wyjątkowo demokratyczna, pięcioprzymiotnikowa, przyznająca kobietom bierne i czynne prawo wyborcze. Średnia frekwencja sięgała 75%, a na terenach zamieszkałych wyłącznie przez Polaków dochodziła nawet do 95%. Stanowiło to dowód, że Polacy akceptują istnienie własnego państwa, niepodległego i demokratycznego. W wyborach do Konstytuanty najwięcej głosów zdobyła Narodowa Demokracja, której listę (nr 10) otwierały znane i cenione wówczas powszechnie nazwiska: Ignacego Jana Paderewskiego, premiera ówczesnego rządu, i Romana Dmowskiego, delegata Polski Odrodzonej na trwającą od połowy stycznia 1919 r. Konferencję pokojową w Paryżu. Niezwykłością była obecność w ławach poselskich 8 kobiet, posłanek reprezentujących partie prawicowe, ludowe i socjalistyczne, oraz aż 35 kapłanów, głównie zasłużonych społeczników.

Pierwsze posiedzenie izby poprzedziła uroczysta msza św. odprawiona 9 lutego 1919 r. w katedrze pod przewodnictwem arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego, z udziałem najwyższych władz i wybranych posłów. Na zakończenie homilii arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego Józef Teodorowicz, także poseł, odebrał od wszystkich zebranych uroczyste ślubowanie poselskie.

10 lutego 1919 r. zebrał się w Warszawie w gmachu przy ulicy Wiejskiej, po 127 latach przerwy, parlament wolnej i suwerennej Polski. Podczas wzruszającego przemówienia inauguracyjnego Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zwrócił się do narodu: «W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwy, że przypadł mi zaszczyt otwierać Sejm polski, który znowu będzie domu swego ojczystego jedynym panem i gospodarzem».

Sejm Ustawodawczy obradował w okresie od 10 lutego 1919 r. do 27 listopada 1922 r. pod przewodnictwem marszałka Wojciecha Trąmpczyńskiego. W tym czasie uchwalił tzw. Małą Konstytucję i konstytucję marcową 1921 r. oraz podczas 342 posiedzeń plenarnych uchwalił 571 ustaw. Pracowitość parlamentarzystów przejawiała się uczestnictwem w posiedzeniach komisji i liczbą zgłaszanych interpelacji, których złożono 6869.

Głównym celem Sejmu Ustawodawczego było scalenie ziem polskich od ponad 100 lat funkcjonujących pod reżymem pięciu porządków prawnych oraz unifikacja i kodyfikacja prawa stale powiększającego się – za sprawą wygranych wojen, powstań i postanowień traktatu wersalskiego – terytorium państwa polskiego. Inną równie ważną misją było niwelowanie skutków olbrzymiej zapaści gospodarczej wywołanej I wojną światową, a także modernizacja państwa w celu wzmocnienia naszej suwerenności kontestowanej przez najbliższych sąsiadów. Posłowie odznaczali się dużą wrażliwością społeczną, ustanawiając prawa

obciążające wprowadzie budżet państwa, ale jednocześnie wychodzące naprzeciw oczekiwaniom najszerzych warstw społeczeństwa polskiego (w zakresie m.in. szkolnictwa powszechnego, ubezpieczeń chorobowych, 8-godzinnego dnia pracy w przemyśle i handlu czy prawa do wypoczynku). Praca tego parlamentu odbywała się w wyjątkowo niesprzyjających warunkach, gdyż w latach 1918–1921 Polska prowadziła kolejne wojny i powstania, walcząc z pięcioma wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając patriotyzm, wysiłek i twórczą pracę posłów Sejmu Ustawodawczego, składa im w imieniu narodu polskiego podziękowanie za przyczynienie się do odbudowy Niepodległej. Jednocześnie, czując się sukcesorem pierwszego parlamentu Polski Odrodzonej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla, że stoi na straży ciągłości bogatej tradycji polskiego parlamentaryzmu i wolności obywatelskich.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

Taka jest treść tego projektu. Jedyna ewentualna autopoprawka, jeżeli byłaby taka potrzeba, żeby w takiej formie to zrobić... Jest mała różnica między cytatem z Józefa Piłsudskiego, który w tekście się znalazł, a cytatem ze stenogramu: w stenogramie zamiast wyrazu „szczęśliwy” jest wyraz „szczęśliwym”. To jest jedyna różnica, myślę, że tak nieznaczna, że nie ma sensu, żeby stanowiła jakąś podstawę do zgłaszania autopoprawek czy poprawek. I jak zawsze bardzo liczę na to, że tekst zostanie zaakceptowany. Jeśli będzie poprawiany, to oczywiście, tak jak zawsze, też będę się cieszył, bo poprawiając, ulepszymy go. To z mojej strony wszystko.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Jeżeli ktoś chciałby zabrać głos, to bardzo proszę.

Pan senator Jerzy Czerwiński.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Drobna kwestia, ale prosiłbym ewentualnie o opinię autora, czy moje rozumowanie jest słuszne. Mianowicie w tym pierwszym długim akapicie jest taka fraza: „W wyborach do Konstytuanty najwięcej głosów zdobyła Narodowa Demokracja, której listę (nr 10) otwierały znane i cenione wówczas powszechnie nazwiska”. Ja przyznam się, że jak pierwszy raz przeczytałem to „wówczas”, to od razu mnie trąciło: czyli co, dzisiaj nie są cenione? Czy więc nie należałoby z tego „wówczas” zrezygnować? Czyli byłoby: „znane i cenione powszechnie nazwiska”, a więc i wówczas, i teraz. Nie wiem, czy słusznie...

(*Senator Jan Żaryn*: Okej, nie mam problemu z tym.)

I druga kwestia: ostatni akapit. Mianowicie: Senat – itd. – składa im w imieniu narodu polskiego podziękowanie za przyczynienie się do odbudowy Niepodległej Polski. I teraz to zdanie: „Jednocześnie, czując się sukcesorem pierwszego parlamentu Polski Odrodzonej”... No, sukcesorów to jest 2, tzn. my i Sejm. I takie zawłaszczanie, tzn. nie tyle zawłaszczanie, ile przynajmniej próba, przekonanie istniejące w pod-

świadomości, że to tylko my jesteśmy tym prawdziwym sukcesorem... Może by tak dopisać: czując się wraz z Sejmem RP sukcesorem pierwszego parlamentu? Wtedy wszystko będzie czyste, Sejm nie będzie miał do nas pretensji.

(*Senator Jan Żaryn: Można, Panie...*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Bardzo proszę.

Senator Jan Żaryn:

Tak, dziękuję. Nie ma, przynajmniej z mojej strony, żadnych zastrzeżeń. Na pewno jest to lepsze sformułowanie.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Jak by to w takim razie zostało zapisane, w jaki sposób?*)

No, tak jak pan senator zaproponował: „Jednocześnie, czując się wraz z Sejmem sukcesorem pierwszego parlamentu Polski Odrodzonej, Senat Rzeczypospolitej”... Czyli po słowach „czując się” będzie „wraz z Sejmem” jako dodatek. Nie ma problemu.

A oczywiście skreślenie słowa „wówczas” dodaje aktualności.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Senator Jerzy Czerwiński:

Jeśli jeszcze można skorzystać z obecności pana profesora... „Walcząc z pięcioma wrogami”... Przepraszam, którzy to byli? Niech to pójdzie do protokołu, bo nie są tu wymienieni, a fakty historyczne są opisane.

Senator Jan Żaryn:

Jasne. To byli Niemcy, Czesi, Ukraińcy, bolszewicy i Litwini.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tak jak 5 systemów prawa, które trzeba było scalić...*)

Tak, 5 systemów prawa, bo był jeszcze dodatkowo system węgierski...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: I kodeks napoleoński.*)

...i był kodeks napoleoński. Poza tymi 3 oczywistymi były jeszcze system węgierski i kodeks Napoleona.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tak więc pan senator Jerzy Czerwiński zaproponował, żeby w pierwszym akapicie skreślić słowo „wówczas”, bo cały czas to ceniecie tych nazwisk jest aktualne. A w ostatnim akapicie, nie licząc akapitu mówiącego o Dzienniku Urzędowym, po prostu jest zmiana zapisu zmierzająca w tym kierunku, który był przedstawiony... no, będziemy to jeszcze odczytywać.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

(*Głos z sali: A to „m”?*)

(*Senator Jan Żaryn: A, i to „m”. Jeżeli można, niech będzie „szczęśliwym”, a nie „szczęśliwy”...*)

W którym to jest miejscu?

Senator Jan Żaryn:

Cytat z Piłsudskiego: „W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwym”, bo tak jest w oryginale, a nie „szczęśliwy”. Zmiana nieistotna merytorycznie, ale chodzi o to, żeby była zgodność z zapisem stenogramu posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

(*Rozmowy na sali*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Pan senator przewodniczący? Pan senator Czerwiński? Pan senator Szwed? Panowie, już nie zabieramy głosu?

Myślę, że tekst jest bardzo wyrazisty, przejrzysty, a jeszcze z tymi poprawkami tym bardziej taki będzie.

Nie wiem, czy nie powinniśmy przeczytać tekstu, bo w przypadku jednej z uchwał mieliśmy później problem, który tekst został przyjęty. Ale tu chyba nie będzie problemu? Prawda, Pani Mecenasz?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze.

Czyli poprawki już... Ja bym tylko prosił jeszcze, żeby tę poprawkę w ostatnim akapicie dokładnie wyartykułować, jak ona będzie brzmiała, i byśmy już...

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

(*Senator Jerzy Czerwiński: Ja?*)

Tak, tak, bo pan ją zgłosił.

Senator Jerzy Czerwiński:

To zdanie by brzmiało tak: „Jednocześnie, czując się sukcesorem wraz z Sejmem – dodałbym tutaj «RP», ale to od pani legislator zależy – RP pierwszego parlamentu Polski Odrodzonej”... itd.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Znamy już poprawki.

Przystępuję do zaproponowania przegłosowania projektu uchwały z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej uchwały, jaka jest w druku, z przyjętymi poprawkami? (9)

Głosów przeciw nie ma, nikt się nie wstrzymał.

W takim razie stwierdzam, że Komisja Ustawodawcza pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z druku nr 1062.

Jeżeli nie ma innych propozycji, to proszę – i taka jest moja propozycja – o wyrażenie zgody, żeby przedstawiciel wnioskodawców, pan Jan Żaryn, był sprawozdawcą tego wniosku dotyczącego projektu uchwały.

Skoro nie ma głosów przeciwnych, to w takim razie pan senator będzie sprawozdawcą.

Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

I dziękuję panu senatorowi, że podjął taki temat. Dziękuję bardzo.

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii